

WHO szykuje traktat o walce z przyszłymi pandemiami

6 marca 2023

1 lutego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała tzw. „zero draft” – roboczy dokument, który miał być punktem wyjścia do negocjacji i ustalenia międzynarodowych instrumentów do walki z pandemiami. Miesiąc później w dniach 27 lutego – 3 marca odbyło się spotkanie WHO, podczas którego padło stwierdzenie, że należy przyspieszyć pracę nad wspólną odpowiedzialnością na przyszłe pandemie. Takiemu podejściu sprzeciwia się część polityków ze Stanów Zjednoczonych, ale Kanada jest za rozwojem wspólnego traktatu dotyczącego pandemii.

Taki traktat będzie prawnie wiążący, ale Kanadyjska Agencja ds. Zdrowia Publicznego (PHAC) podaje na swojej stronie internetowej, że WHO nie ma władzy w Kanadzie i Kanada sama będzie kontrolować przyszłe decyzje związane z ewentualnymi restrykcjami i innymi środkami. Rzecznik prasowy PHAC, pytany o potencjalny konflikt, stwierdza, że Kanada zawsze negocjując nowe instrumenty międzynarodowe, bierze pod uwagę możliwy wpływ na prawo krajowe.

W dokumencie Zero Draft pojawiają się jednak niejasności w odniesieniu do suwerenności państw. Napisane jest, że kraje mają prawo do przyjmowania własnego podejścia do spraw zdrowia publicznego, zgodnego z prawem międzynarodowym, jeśli tylko ich działania podejmowane i decyzje nie szkodzą ich obywatelom i innym państwom.

PHAC nie podaje, czy w dokumencie roboczym są jakieś konkretne zapisy, z którymi kanadyjski rząd się nie zgadza. Nie mówi też, czy brane są pod uwagę jakieś okoliczności, w których Kanada wycofałaby swoje poparcie dla traktatu. Na razie negocjuje w dobrej wierze.

Przeciwko traktatowi wypowiada się posłanka konserwatywna

Leslyn Lewis. Uważa, że Kanada nie powinna podpisywać niczego, co mogłoby odbierać jej suwerenność w kwestii decydowania o ochronie zdrowia.

W traktacie wśród głównych zasad, którymi mają się kierować przyszli sygnatariusze, wymieniane są „poszanowanie praw człowieka” i „transparentność”. Pojawiają się też tematy progresywne, takie jak „równość”, „inkluzywność”, „równość w kontekście gender”, „brak dyskryminacji i poszanowanie różnorodności”, a także „prawa jednostek i grup podwyższonego ryzyka i w trudnych sytuacjach”.

Obszarem, który może budzić kontrowersje, jest nastawienie na zwalczanie „fałszywych, zwodniczych informacji i dezinformacji” oraz zachęcanie do szczepień. Każdy z sygnatariuszy jest zachęcany do „regularnego zapoznawania się z opinią społeczną i profilowania dezinformacji, co ma dalej służyć do projektowania strategii przekazu zwalczającego fałszywe informacje”. Tak ma być „pogłębiane zaufanie społeczne” i „wiara w naukę”.

Draft Zero sugeruje utworzenie globalnego mechanizmu odszkodowań dla poszkodowanych w wyniku szczepień. W czasie poprzedzającym wdrożenie takiego mechanizmu kraje mają dążyć do usunięcia z umów z producentami szczepionek klauzul odszkodowawczych o nieokreślonej długości oraz klauzul poufności. Ta druga kwestia jest dyskutowana w obecnie w Kanadzie. Posłowie opozycji domagają się ujawnienia wielomiliardowych umów z producentami szczepionek. Liberałowie twierdzą, że mogą je pokazać tylko tym posłom, którzy podpiszą umowy o zachowaniu poufności. Rząd tłumaczy, że „umowy zostały zawarte na niekorzystnych warunkach, w czasie gdy każdy desperacko zamawiał szczepionki”.

Następne spotkanie WHO odbędzie się w kwietniu. Organizacja liczy na wprowadzenie traktatu w 2024 roku.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net